



WYDANIE

Cena 10 groszy

EXPRES

WIECZORNY ILUSTROWANY.



LEON DEGRELLE, wódz „rexistów” belgijskich, którzy w ostatnich wyborach zdobyli 21 mandatów.

ROK XIV.

CZWARTEK, 28-go MAJA 1936 ROKU.

CENA 10 GROSZY

Nr. 148

B. MINISTER HOARE, ma po ustąpieniu ministra Thomasa wrócić do zrekonstruowanego gabinetu brytyjskiego.

GROŻNE WRZENIE WŚRÓD ARABÓW W MAROKKO

Władze francuskie przedsięwzięły szereg zarządzeń, aby stłumić ewentualne rozruchy. - Ruch panarabski zagraża również posiadłościom francuskim i hiszpańskim

Do głoski o zamachu na Wysokiego Komisarza Palestyny

Paryż, 28 maja.

Pisma francuskie donoszą o poważnej sytuacji we francuskim i hiszpańskim Marokko. „Otdien” donosi, że wielu emisariuszy arabskich, opuściło Palestynę i udało się do krajów zamieszkałych przez arabów, a położonych nad brzegiem Morza Śródziemnego, oraz do Syrii, Emisarjusze ci rozporządzają znacznymi funduszami. Prowadzą oni ożywioną agitację antyżydowską i antyrządową.

Władze francuskie liczą się z koniecznością wysłania znacznych oddziałów wojskowych do Syrii i Marokka, aby w porę zapobiec ekscesom. Pisma francuskie stwierdzają, że napięcie w koloniach francuskich i angielskich spowodowane zostało, między innymi, podbojem Abisynji.

Londyn, 28 maja.

Władze angielskie stanowczo zaprzeczają wiadomościom, jakoby komisarz Wauchope miał otrzymać listy z pogroźkami. Pogłoski takie utrzymują się jednak w dalszym ciągu. Krąży również pogłoski, jakoby miał on ustąpić wkrótce z zajmowanego stanowiska.

Wysoki komisarz Palestyny jest szkodem z pochodzenia. Ma on za sobą wspólną karierę wojskową.

Służbę rozpoczął od zwykłego żołnierza i wraz z wujem swym, słynnym generałem Andy Wauchopem, który odznaczył się w bitwie pod Magersfontain w czasie wojny boerskiej — wziął on udział w kampanji afrykańskiej. Wauchope szybko awansował i w czasie wojny europejskiej był już dowódcą drugiego batalionu Czarnej Gwardji we Francji. Był dwukrotnie ranny w czasie walk. Potem wysłano go do Mezopotamji, gdzie również brał czynny udział w akcji wojennej.

W roku 1924 Wauchope został mianowany przewodniczącym międzyaljanckiej komisji w Berlinie. Obecne swe stanowisko objął on w roku 1931.

Londyn, 28 maja.

Przywódca komitetu strajkowego.

Dzisiaj posiedzenie komitetu uczczenia Prezydenta Rzplitej prof. Mościckiego

Łódź, 28 maja.

(k) — Jak się dowiadujemy, dziś o godzinie 6-ej wieczorem w sali posiedzeń rady miejskiej przy ul. Pomorskiej 18, odbędzie się plenarne posiedzenie komitetu obywatelskiego, poświęcone omówieniu sprawy uczczenia 10-lecia sprawowania urzędu przez P. Prez. Rzplitej, prof. Mościckiego.

Właśńak zabity piorunem w czasie wczorajszej burzy

Łódź, 28 maja.

(gr) — W dniu wczorajszym, burza, szalejąca pod Łodzią, wyrządziła duże straty, a szczególnie w gminie Brużycy-Wielka.

Piorun zabił właściciela zagrody, Władysława Włodarczyka, a Franciszka Pogorzelskiego i Jana Zaspę — kontuzjował.

Piorun, wypadając z mieszkania, trafił po drodze, na podwórzu dwa konie, które również położył trupem.

Hassan Sidky Dajany, został aresztowany i zesłany do Jerycho. Poza to aresztowano 13 wójtów arabskich, którzy prowadzili agitację antyrządową.

Dochodzenie ujawniło, że zamord-

wany pod Jerozolima, Bazyli Resnik, którego ciało znaleziono na górze Scopus — został ukamienowany przez arabów. W jednej z wiosek pod Nazaretem, w czasie rewizji domowej, kobie-

ty arabskie zaatakowały policję kamieniami. Jeden z nich, w stanie bardzo ciężkim, odwieziony został do szpitala. Do Palestyny napływają dalsze posiłki wojskowe.

Po złożeniu z urzędu arcybiskupa z Rouen

złożono również z urzędu przełożoną klasztoru w Ernemont

Paryż, 28 maja.

(PAT) Poruszenie w Rouen, wywołane przez złożenie z urzędu arcybiskupa de la Villerabelle trwa w dalszym

ciągu, tembardziej, że coraz to nowe fakty następują w tej sprawie.

Przedwczoraj do klasztoru w Ernemont przybyło dwóch prałatów, wy-

ślanych przez administratora archidiecezji, arcybiskupa Cambrais, którzy, zwoławszy wszystkie zakonnice, ogłosili im, że przełożona klasztoru, matka zarządzająca gospodarstwem i przełożona pensjonatu uczenie zostały złożone z urzędu i mają natychmiast opuścić klasztor, na ich miejsce zaś mianowane zostały inne siostry.

Sprawa ta wywołała tem większe poruszenie, że przełożona, obecnie zaszuspendowana, matka Eufrazia, była przełożoną do roku 1934, gdy naskutek konfliktu z msgr. Bertinem, administratorem kongregacji, została złożona z urzędu. Dopiero z chwilą, kiedy arcybiskup de la Villerabelle stracił zaufanie do msgr. Bertin, przywrócił ją na dawne stanowisko.

Teraz, po złożeniu z urzędu arcybiskupa, ponowne usunięcie matki Eufrazji tłumaczone jest jako odzyskanie dyktatorskiej władzy w archidiecezji przez msgr. Bertina, nie cieszącego się sympatią w Rouen.

Posmak sensacyjny nadaje sprawie fakt, że konflikt między matką Eufrazią a msgr. Bertinem w r. 1934 powstał jakoby na tle różnicy zdań co do kierunku wychowawczego, stosowanego do jednej z wychowanek klasztoru.

Posłowie i robotnicy sezonowi wyjechali do Warszawy

Zabiegi o powiększenie kredytów i reorganizacja Funduszu Pracy

Łódź, 28 maja.

(k) — Pociągiem odchodzącym z dworca Fabrycznego o godz. 8 rano, udała się dziś do Warszawy delegacja przedstawieli wszystkich związków zawodowych z posłami i senatorami grupy regionalnej na czele.

Przed udaniem się delegacji do ministerstwa opieki społecznej i głównej dyrekcji Funduszu Pracy, w Sejmie odbędzie się konferencja, w której udział wezmą: sen. Algajer, pos. Malinowski (Wojtek), dwaj posłowie robotniczy ze Śląska i in.

Na konferencji tej omówiona będzie sprawa reorganizacji Funduszu Pracy na zasadach samorządu, sprawa zmiany sy-

stemu angażowania robotników sezonowych i t. p. Projekty te przedstawione będą następnie p. ministrowi opieki społecznej Kościalkowskiemu.

Po tej konferencji, do p. ministra Kościalkowskiego oraz do głównej dyrekcji Funduszu Pracy uda się delegacja sezonowców, która przedłoży swoje postulaty. Sezonowcy proszą o powiększenie kredytów dla Łodzi, celem zatrudnienia wszystkich robotników sezonowych, którzy pracowali w Łodzi w ub. roku oraz o przyznanie zasiłków ustawowych dla robotników sezonowych, od których nie przyjmuje się obecnie składek na ubezpieczenie.

Unja socjalistyczna i republikańska

weźmie udział w rządzie dep. Bluma

PARYŻ, 28 maja.

(PAT) Na posiedzeniu delegatów Unji socjalistycznej i republikańskiej z całego kraju w obecności stałych delegatów stronnictwa oraz członków grupy parlamentarnej, przyjęto wczoraj wieczorem rezolucję, potwierdzającą postanowienia komitetu wykonawczego i grupy parlamentarnej w sprawie współpracy w nowym rządzie.

Generalna konfederacja pracy komunikuje, że komisja administracyjna generalnej konfederacji pracy po zapoznaniu się z treścią narady, odbytej w dn. 26 maja między sekretarzem generalnym, generalnej konfederacji pracy, a obywatelem Blumem, potwierdza — w oczekiwaniu propozycji, jakie mają być przedłożone — decyzję komitetu wykonawczego wzięcia udziału w rządzie jaki ma być utworzony.

M.S. „Batory” przybył do Nowego Jorku

Owacyjne powitanie na przystani polskiego okrętu

Nowy Jork, 28 maja.

(Pat) — Ms. „Batory” przybił wczoraj do przystani Hoboken, oczekiwany przez tysiące publiczności i trzy orkiestry, grające hymny obu narodów oraz pierwszą brygadę.

Na spotkanie M/s „Batory” wyjechały do miejsca kwarantanny 3 statki, wypełnione tysiącami Polaków. Kutrem rządowym wyjechali również na spotkanie

charge d'affaires Sokołowski, radcowie ambasady: Zółtowski i Gruszka, węgierski konsul generalny w Nowym Jorku, Ghicha oraz szereg wybitnych osobistości. Na przystani Hoboken zgromadzone tysiączne tłumy zgotowały gorące przyjęcie na cześć ambasadora Potockiego i członków delegacji polskiej oraz generałów Dreszera i Wieniawy.

Wybuch petardy w kawiarni

Strajk kelnerów w Madrycie

Madryt, 28 maja.

(Pat) — W prowincji Kordoba w kopalniach Pennaryoa wybuchł strajk. — Górnicy nie opuszczają kopalni, trzymając w podziemiach jako zakładników 2 inżynierów, w tem jednego francuza. — Górnicy żądają podwyżki płac.

Wczoraj popołudniu otwarto w Madrycie większość kawiarni. Znaczne siły policji skoncentrowano w głównych punktach miasta dla utrzymania porządku.

W kawiarni na Puerta del Sol Mater wybuchła petarda, która spowodowała szkody wyłącznie materialne.

Prezydent Benesz wyjeżdża do Bukaresztu

Praga, 28 maja.

(PAT) Prasa donosi, że prezydent Benesz wyjedzie w dn. 4 czerwca do Bukaresztu, gdzie spotka się z królem Karolem i regentem jugosłowiańskim księciem Pawłem.

Siostra króla Iraku wyszła za pracownika hotelowego

Ateny, 28 maja.

(PAT) Księżniczka Azzah, siostra króla Iraku, przeszła w Atenach na wiarę prawosławną i niezwłocznie potem poślubiła greka nazwiskiem Charalambos, pochodzącego z wyspy Rhodos, pracownika hotelowego.

Pod samochodem

Łódź, 28 maja.

(k) — Dziś rano na ulicy Piotrkowskiej, wydarzył się śmiertelny wypadek przejechania przez samochód.

31-létni robotnik, Piotr Kubiak (Zakątna 43) przed domem oznaczonym numerem 163, usiłował przejść na drugą stronę chodnika. Gdy znalazł się na środku jezdni najechał nań samochód osobowy. Kubiak dostał się pod koła i doznał bardzo ciężkich obrażeń ciele-

Szydelko w plecach 11-letniej dziewczynki

Lódź, 28 maja. (gr) W szkole powszechnej przy ul. Wspólnej 7 miał miejsce wczoraj w południe straszny wypadek. Uczennica tej szkoły, 11-letnia Irena Ratajkówna, podczas wkładania na pauzie fartuszka szkolnego, poczuła dotkliwy ból w plecach. Kiedy ból nie ustawał, a dziewczynka zaczęła płakać, przybyła wychowawczyni spostrzegła z przerażeniem, że w plecach dziewczynki tkwi szydelko. Wezwano czempredę pogotowie Czerwonego Krzyża. Dyżurny lekarz stwierdził, że szydelko wbiło się pomiędzy 6 — 7 żebro i poważnie zagrażało życiu dziecka. Ratajkównę przewieziono natychmiast do szpitala w Radogoszczu, gdzie dokonano operacji. Stan uczenicy nie budzi obecnie poważniejszych obaw.

Zawody, które nie odczuwają bezrobocia

W przemyśle budowlanym i zawodzie kelnerskim wszyscy pracują. — Masowe remonty domów wpłynęły na wzrost zatrudnienia

Lódź, 28 maja. (v) W związku z masowymi nakazami remontów domów, rozesłanymi przez Inspekcję Budowlaną Zarządu Miejskiego w Łodzi, znaczna ilość robotników przemysłu budowlanego znalazła zatrudnienie przy odnawianiu fasad. W przemyśle budowlanym wytworzyła się nawet tego rodzaju sytuacja, że bezrobocie w tej dziedzinie zostało niemal zlikwidowane. Daje się odczuwać brak wykwalifikowanych robotników - budowlarzy, a bez pracy zostały jedynie nieliczne siły pomocnicze, lub niewykwalifikowany personel. Mimo

to jednak czyni się starania w tym kierunku, ażeby nie wpuszczać do Łodzi robotników budowlanych zamiejskowych, gdyż ciasnota na rynku pracy jest chwilowa i wywołana została masowymi remontami, których termin kończy się w dniu 1 lipca. Szczególnie liczne remonty dokonywane są przy ul. Piłsudskiego, gdzie wszystkie domy muszą być odnowione, oraz przy ul. 11 Listopada i Piotrkowskiej. Przemysł budowlany i zawód kelnerski — to obecnie dwie uprzywilejowane dziedziny pracy, nie odczuwające złych skutków bezrobocia.



Wobec sezonowego otwarcia w Łodzi licznych ogródków, kawiarni na wolnym powietrzu, w parkach i t. d. brak jest kelnerów do obsłużenia gości. Liczni kelnerzy zatrudnieni są również w kioskach i cukierni na terenie Wystawy Rzemieślniczej. W związku z tym znaleźli pracę ci kelnerzy łódzcy, którzy przez dłuższy czas byli bezrobotni wskutek zaawansowanego wieku. Sezon pracy dla kelnerów trwać będzie aż do nastania chłodniejszych pogód jesiennych, likwidowania sezonowych imprez na powietrzu oraz sezonowych jadłodajni dla sfomianych wdowców.

„Uwięzieni” urzędnicy opuścili fabrykę

Ostry zatarg w fabryce Haeblera. — Likwidacja kilku strajków okupacyjnych. — O umowę dla elektrotechników

Lódź, 28 maja. Donieśliśmy wczoraj, że w tkalni Wajnfelda przy ul. Pomorskiej 106, gdzie od kilku dni trwa strajk okupacyjny, robotnicy nie wypuścili z lokalu personelu biurowego, który musiał cały dzień i całą noc spędzić w fabryce. Wczoraj w południe nasutek interwencji związku zawodowego jedwabników, pracownicy biurowi zostali wypuszczeni i wrócili do domu. Zatarg trwa nadal.

nie złoży oświadczenia, że praca będzie się odbywać przez 4 dni w tygodniu. Dzięki interwencji inspekcji pracy i związków zawodowych, w dniu wczorajszym udało się zlikwidować kilka strajków w fabrykach łódzkich. Przedstawiciele fabryki Grünberga zgodzili się uregulować wszystkie sporne kwestje, to też robotnicy jeszcze wczoraj przegrali okupację, podejmując pracę. Poza tym zlikwidowano strajk okupacyjny w fabryce Warszawskiej przy ul. Kilińskiego 130, gdzie również firma zgodziła się uwzględnić postulaty robotni-

cze. Zakończony został także strajk okupacyjny w tkalni jedwabnej Habiga w Rudzie Pabjanickiej, Robotnik, który chorował 8 tygodni, przyjęty został do pracy i robotnicy przegrali okupację. Na wczoraj zwołana została do inspekcji pracy konferencja w sprawie zawarcia umowy zbiorowej dla przemysłu elektrotechnicznego. Ponieważ przedstawiciele pracodawców nie stawili się, konferencja została odroczone do 10 czerwca, przyczem związek zawodowy pracowników elektrotechnicznych przedstawił swe warunki.

Notatnik miejski

Onegdań odbyło się pierwsze organizacyjne zebranie Koła Przyjaciół Łodzi, które będzie współdziałać z władzami w interesach ogółu i w imię naszego miasta oraz przy realizacji zamierzeń urbanistycznych, przedstawiać będzie władzom wnioski, dotyczące potrzeb ludności miasta itd. Prezesem Koła Przyjaciół Łodzi obrany został dyr. Robert Geyer.

Dzisiaj wieczorem odeszła pocąg nadzwyczajny, którym uda się do Wilna wycieczka pracowników samorządu miejskiego w liczbie 400 osób z p. prez. Głazkiem na czele. Wycieczka złoży hołd Sercu Marszałka i prochu Jego Matki na Rossie oraz złoży wieniec z żywego kwiatostanu z napisem: „Sercu i Matce Wodza Narodu — pracownicy samorządu łódzkiego”

Najazd złodziei na Łódź

Szumowiny stolicy rozjeżdżają się na sezonowe występy

Lódź, 28 maja. (v) Policja warszawska zaobserwowała ostatnio niezwykle zjawisko masowego wyjazdu złodziei ze stolicy, przyczem ilość zawodowych złodziei, znanych władzom, zmniejszyła się ostatnio w sposób bardzo znaczny. Jak stwierdzono, złodzieje warszawscy masowo wyjeżdżają na gościnne występy do miast prowincjonalnych i... uzdrowisk, gdzie przygotowują się do nadchodzącego sezonu. Między innymi to masowe opuszczają

nie stolicy przez złodziei odczuła w przykry sposób policja łódzka, która niemal codziennie zatrzymuje podejrzanych osobników na dworcach lub w ich pobliżu. Jak się okazuje, warszawscy złodzieje przyjeżdżają ostatnio masowo do Łodzi. Czem sobie należy wytłumaczyć ten najazd złodziei na Łódź — niewiadomo. Faktem jest, że w związku z tą niezwykłą wędrówką, policja łódzka nie skarży się na brak pracy.

Przed sądem grodzkim stał wczoraj Bonu i Michalski, którzy wyłudził od Bronisława Jaksza ze Zduńskiej Woli 300 złotych, obiecując mu odsadę dozorczy domu przy ul. Zeromskiego 39. Jaksz przybył do Łodzi z rodziną, ale dowiedział się, że posady wolnej nie było. Sąd skazał Michalskiego na rok, a Bonu na pół roku więzienia.

Dzisiaj winni się stawić do przegładu przed komisją Nr. 1 (Pierackiego 18) poborowi rocznika 1915, zamieszkał na terenie 5-go komisariatu o nazwiskach na literę R, a przed komisją poborową Nr. 2 poborowi rocznika 1915, zamieszkał na terenie 12 komisariatu o nazwiskach od A do O.

Wypadek w farbiarni firmy „Buhle“

Lódź, 28 maja. (gr) W farbiarni firmy „Buhle“ na ul. Hipotecznej 7/9 padł ofiara nieszczęśliwego wypadku przy pracy, 34-letni Jan Ruda, zamieszkały przy ul. Obornickiej Nr. 3-a. Ruda podczas obsługi maszyn, porwany został przez pas transmisyjny za ramię i po chwili znalazł się w kadzi z gorącą wodą, rzucony siłą rozpędu. Przybyły na miejsce wypadku lekarz pogotowia P.C.K. opatrzył poszkodowanego i przewiózł go do domu w stanie osłabionym. Ruda odniósł potłuczenie przedramienia i klatki piersiowej.

Walka z hałasem w porze nocnej

Nie wolno nadużywać sygnalizacji dźwiękowej

Lódź, 28 maja. (v) Wobec nadejścia pory upałów, które spowodowały, że okna w mieszkaniach są w dzień i w nocy otwarte, władze administracyjne przypominają o konieczności przestrzegania porządku i ciszy. — Po godzinie 11-ej wieczorem, należy wyłączyć głośniki radiodbiorników albo zamknąć okna, ażeby nie zakłócać spokoju sąsiadom. Należy również uniknąć krzyków, hałasów i głośnych zabaw

Pozatem posterunkowi otrzymali polecenie zwracania uwagi na zachowanie ciszy na ulicach miasta w porze nocnej. Kierowcy samochodów winni nie nadużywać sygnałów dźwiękowych, unikając przeraźliwego dźwięku klaksonów. Szoferom na postojach, nie wolno głośno zapuszczać motorów, zaś przechodnie w porze nocnej muszą na ulicy zachowywać się cicho, unikając śpiewu, gwizdania lub głośnych rozmów.

Zderzenie wozu z autem

Lódź, 28 maja. (gr) — Na szosie Pabjanickiej auto zderzyło się z wozem chłopskim. Woźnica wypadł na bruk, odnosząc silne potłuczenie całego ciała. 70-letniego Franciszka Nowaka (Łask, Widawska 30) przewieziono do szpitala Zapasowego. Dochodzenie w sprawie przejechania prowadzi komisariat policji.

Pożar w fabryce

Lódź, 28 maja. (k) — W fabryce pończoch Salomonowicza przy ul. Gdańskiej 57 wybuchł dzisiaj rano pożar. Około godz. 6-ej dozorca domu zauważył kłęby dymu wydobywające się z kotłowni. Niezwłocznie zaalarmował straż ogniową, która przybyła na miejsce w sile dwóch oddziałów. Jak się okazało, w kotłowni płonęły odpadki drzewa i papieru. Dzięki szybkiej akcji udało się ogień stłumić, zanim zdążył się rozprzestrzenić. Pożar powstał od iskry z pieca. Straty niewielkie.

Tragiczny wypadek dziecka

Lódź, 28 maja. (gr) — 2-letnia Urszula Gimpel, zam. z rodzicami przy ul. Wapiennej 6, wychyliła się wczoraj przez okno i runęła z wysokości pierwszego piętra na bruk uliczny. Do nieszczęśliwego dziecka wezwano pogotowie Czerwonego Krzyża. Lekarz stwierdził złamanie podstawy czaszki i w stanie beznadziejnym przewiózł dziewczynkę do szpitala Anny-Marji.

PALEC LUDZKI... PRZESŁANY POCZTĄ

Tajemnica makabrycznej przesyłki

Świecie, 28 maja. (cd) — Pewien obywatel m. Świecia otrzymał przesyłkę, nadaną w Toruniu. Zaciękwiony jej zawartością, rozpakował przesyłkę i ku swemu przerażeniu,

znalazł w niej... ludzki palec. Niezwykłą przesyłkę zaniósł na policję, która niewątpliwie zdoła tę tajemnicę wyświecić.

Reżyser filmowy przegrał proces

o 7 milionów franków, które miał rzekomo przywłaszczyć sobie notariusz

Aix-en-Provence, 29 maja. (PAT) Sąd apelacyjny w Aix-en-Provence wydał wczoraj wyrok w sensacyjnym procesie o 7 milionów franków, który wytoczył znany reżyser filmowy, Rex Ingram, byłemu notariuszowi w Mentonie, p. Conignlon Mollinier. Rex Ingram oskarżył notariusza

to, by wpłacił mu ponad 5 milionów franków na kupno pewnej firmy kinematograficznej, jednak notariusz zatrzymał te pieniądze bezprawnie. Sąd wydał wyrok niewinniający i oddalający pretensje Ingrama. Reżyser zapowiedział kasację.



